

Normalsi, List Do Ojca

Pisze do Ciebie ojciec stroskany
Ciszą mych zgryzot Tobie tak znanych
Gdy serce jak liść na wietrze drży
Bo nie ma dokąd iść

Piszę do Ciebie w czasie jesieni
Pod adres, który już się nie zmieni
Niebo, ulica Słoneczna pięć
Ostatnie z naszych miejsc

Mimo że szukać nie ma gdzie
I wszystko się skończyło źle
Tej wiary okruch w sercu mam
Że jeszcze spotkam Cię

Pająk na ścianie tkął Twój testament
Kiedy wracałeś chory nad ranem
Do domu, w którym już tylko strach
Jak pies przy Tobie trwał

Mimo że szukać nie ma gdzie
I wszystko się skończyło źle
Tej wiary okruch w sercu mam
Że jeszcze spotkam Cię

Mimo że szukać nie ma gdzie
I wszystko się skończyło źle
Tej wiary okruch w sercu mam
Bo ciągle kocham Cię